Jak Ci wspomniałam brałyśmy udział na zaproszenie Festiny w tongijskiej fieście na Ano's Beach. Na wstępie zorganizowane były zwariowane regaty na dinghy. Zasady: można było mieć wszystko jako żagiel oprócz żagla;-), jedno wiosło, jedna płetwa i tyle broni ile tylko uda się zgromadzić na pontonie;-). Walka była zacięta, w ruch poszły bomby wodne (balony napełnione wodą z mąką), bomby toaletowe (zawinięte w papier toaletowy odpady kuchenne;-)) i inne interesujące substancje niewiadomego pochodzenia;-). Następnie wyładowałyśmy na plaży, gdzie tubylcy przygotowali ucztę na matach kokosowych i liściach bananowca. Za talerze służyły połówki owoców mango i papaji oraz skorupy orzechów kokosowych. Zawartość?: pieczona w liściach bananowca baranina, wieprzowina i kurczak; surowa ryba marynowana z warzywami w mleczku kokosowym i soku z limonki; rozmaite ryby i owoce morza takie jak małże, kraby, homary, ośmiornice, kalmary i inne potworki wodne;-), pieczony chlebowiec; gotowane taro i yame i dużo owoców - ananasy, melony, papaje, mango, arbuzy.....pyyyyyychotka:-). Jadło się oczywiście przy pomocy kończyn;-). Po jedzeniu rozpoczęły się występy. Dziewczyny były ubrane w tapa (ubrania z mocnego papieru ręcznie czerpanego i ręcznie malowanego w przepiękne, kolorowe wzory i obszyte muszlami i perłami) a głowy miały ozdobione piórami. Ich ruchy przypominały leniwe fale oceanu, które pieszczą biały piasek plaży.....tańczą głownie wykonując płynne układy rak i ramion:-). Chłopcy natomiast odziani są w spódnice z trawy morskiej, która zdobi również ramiona, kostki i nadgarstki. Do głów przyczepione maja pióra, którymi rytmicznie potrząsają podczas tańca. Ich taniec jest energiczny i przedstawia głownie sceny walki. Po pokazach tańców mieliśmy okazje spróbować napoju, który pije się w rytualnym kręgu. Jest to wywar z korzenia kava a smakuje jak woda z błotem;-). Podobno ma mieć działanie halucynogenne, ale tylko po wypiciu większej ilości (co jest niemożliwe ze względu na smak;-)). To tyle wrażeń z tongijskiej fiesty:-). Jutro sprawdzę jeszcze pocztę odnośnie wizy i od razu postaram się wysłać jakieś zdjęcia i filmik z imprezy;-).